

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych o godzinie 8-iej rano. — Cena numeru 20 halerzy — 15 fenigów.

Prenumerata:

W Dąbrowie wstąpienie 4 K. 50 hal; kwartał 13 K. 50 hal; za przeliczenie postawione, 5 K. 10 hal; kwartał 15 K. 30 hal. W okupacji niemieckiej wstąpienie 3 Mk 50 fen; kwartał 10 Mk 50 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 60 hal.

Redakcja i Administracja w Dąbrowie

ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w Będzinie: Biuro dzienników Matachowskiego.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1szej stronie za wiersz półtowary 3 kor. — Na stronie II-iej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia z wyjątkiem na IV-iej stronie za wiersz półtowary 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wiersz. Najmniej 1 Kor.
Wyszyte litym drukami podwójnie.

Biuro dzienników „JANINA“ zawiadamia, że w przeciągu maja b. r. otwiera filię NA REDENIĘ przy ul. Kr. Jadwigi nr 15.

Poleca dzienniki i czasopisma zarówno krajowe, jak i zagraniczne.

Przyjmuje prenumeratę.

Propaganda bolszewicka w Królestwie.

„Dziennik Narodowy“ donosi:

Skradne sily lewicowe podejmują coraz widoczniejsze próby, celem zaszczerpienia bolszewizmu na wsi w Królestwie. Pomijając lud nasz rozrzuca się pisemka ulotne, odezwy i proklamacje, które zawierają najrozmaitsze, metne zazwyczaj postulatory w duchu bolszewickim.

Ostatnio ze sfer, grupujących się koło międzynarodowej Socjal-demokratycznej Królestwa Polskiego i Litwy (S. D. K. P. i L.) tudzież żydowskiego „Bundu“ wydano „Program Związku Międzyzłudowy“, rozpowszechniany po wsiach w Królestwie Polskiem. Zarówno język, jak i styl „Programu“ wskazywają, że mamy tu do czynienia z produktem, pochodzenia obcego.

Szereg okoliczności każe przypuszczać, że ten „Program“ bolszewicki pochodzi z tamtej strony dawnego frontu wschodniego. (Znawcy literatury konspiracyjnej twierdzą, że wspomniana broszura pochodzi z drukarni firmy braci Sytin w Rostowie nad Donem).

Dla uniknięcia nieporozumień należy już na wstępie podkreślić, że Polskie Stronnictwo Ludowe Królestwa z tą bolszewicką imprezą nie ma nic wspólnego i bezwzględnie akcyę podobną postawia — jak nas z kompetentnych kół P. S. L. zapewniono.

Ale przystąpimy do zaznajomienia Czytelników z treścią postulatów owego tajemniczego „Związku Ludowego“.

W wstępie o celach politycznych Związku Międzyzłudowego czytamy: „Wszystko w naturze dźwiga się naprzód. Stagnacya równa się śmierci; narodzie pracy, przez panów przekleństwem szablony, bądź zły i wytrwały w żądaniach, wówczas zwycięży. Praca zaś twójca będzie przez wszystkich lud przymywaną i sławiona. Toteż Związek Międzyzłudowy mając na względzie dobro wszystkich społeczeństw, uciśnionych przez tyranniczne rządy burżuazji i kapitalistów, wyzwała lud do walki przeciw tyranom za „chleb i wolność“.

W dalszym ciągu po tej apostrofie „Związek“ bolszewicki w sposób następujący zestawia swoje postulatory:

1) „Dziś całego świata lud robotczy ma oczy zwrócone na włóscianina polskiego, który od niedawna zaczął się budzić do lepszego życia, a do którego panowie szlachy przez różne stronnictwa agentów płatnych nasylają, aby go odwieść od istotnych tego dążeń. Ale nasz lud robotczy, świadomy ich postępów zdradliwych, nie da się omanić. „Związek Międzyzłudowy“ poprowadzi go do ujęcia w ręce robotniczo-robotnicze, wszystkich dziedzin życia (1) i stworzy z niego taką armię, która powstanie przeciw tyrańskiemu rządowi.

2) Zw. Międzyzłudowy organizuje samobronę przeciw wszelkim zakusom autokratów, panów i kapitalistów, tudzież (1) przeciw wszelkim zamachom na wolność osobistą.

3) Z. M. dąży do połączenia wszystkich ludów w jedno obłrymne państwo, oparte na szerokiej podstawie i wolności człowieka

i żąda od nich (?) rządów ludowych komunistycznych. Z. M. oddaje w ręce ludów wszelką władzę ustawodawczą, uchwalenie podatków i prawo kontroli nad rządem kraju.

Związek Międzyzłudowy żąda dla wszystkich warstw robotczych ustroju komunistycznego i dąży do stworzenia go w następującym porządku: Prawo rządu międzyzłudowego, dzisiaj przez lud robotczy stworzone, pozostanie prawem rządcą dla przyszłych pokoleń i Z. M. tworzy go i dzieł (1):

a) wieś, komuna miejska, gmina, osada robotnicza, komitet okręg; Republika komunistów (1) Republika) podział dziesiątkowy.

b) wybory odbywają się powszechnym, równym, tajnym i bezpośrednim praw (1) głosowania;

c) wieś wybiera do Rady gminnej jednego rolnika i jedną kobietę;

d) gmina wybiera do Komitetu dwóch rolników i tyleż kobiet, tak postępuje i osada robotniczką;

e) Komitet wybiera do okręgu czterech rolników, tyleż robotników, tyleż kobiet;

f) okręg wybiera do Republiki 10 rolników, robotników i tyleż kobiet.

g) republika wybiera do Komunistów (1) z każdej dziedziny pracy po jednym człowieku i tyleż kobiet.

Rząd Międzyzłudowy wybierany zostaje dwa razy do roku. Po zlikwidowaniu wszystkich spraw ludowych wyborcy ludowi wracają do swoich zajęć domowych. Tylko rząd w Komunistach (1) pozostaje do następnych wyborów po pół roku.

W dalszym ciągu Związek Międzyzłudowy „wymaga wszystko społeczeństwo do powszechnego użyczenia się, a w potrzebie do czynnego wystąpienia za chleb i wolność.“

Związek wymaga wszystko społeczeństwo do powszechnego strajku, do zbrojnego wystąpienia i obalenia dzisiejszego systemu bezprawia i niesprawiedliwości i kapitalizmu.

Drugi punkt programu zajmują „cele gospodarce i robotniczej“, w których czytamy: Związek obiecuje tu podział ziemi „po 10 morgów na każdą duszę rodzaju męskiego lub żeńskiego i daje prawo na trzymanie jednego konia, dwie krowy, pięć owiec (ptactwo i inna zrodza(1) domowa zależna od Rady Gminnej;

Obszerniej zajmujemy się później tym „programem społecznym“. Na razie pragniemy zwrócić uwagę społeczeństwa na nietylko politycznej tu propagandy państwa polskiego, która, gdyby mogła się swobodnie szerzyć, wywołałaby mogła nieobliczalne w naszych warunkach następstwa.

„Strategia“ a Zagłębie.

„Strategiczna“ myśl okrojona Kongresówki od zachodu i zabrania jej w celach „strategicznych“ kopali węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem nie schodzi ciagle ze szpalt niemieckiej prasy i co ważniejsze, ze stołu obrad czynników decydujących w Pruszech.

Rzecz szczególną, że tym strategicznym projektem zajmują się żywo nawet fachowe pisma górnicze po tamtej stronie granicy.

Mianowicie „Bergwerks-Zeitung“, donosi, że obecnie rząd pruski zamierza „u bezpieczeniu granic“ przeprowadzić w tej formie, iż pewną część Zagłębia Dąbrowskiego weclio do obszaru państwa pruskiego, podczas gdy cetera, pozostawiona państwu polskiemu, połączy w jednostkę gospodarczą z górnolaskim obwodem przemysłowym (1) Projekt ten popiera większość konserwatystów, narodowych liberałów, tak i kierujące centrum Sejmu pruskiego, jak i kierujące kola partii postępowej na wschodzie.

Wobec wszystkich takich projektów aneksyjnych można tylko to jedno powiedzieć, pisze „Kuryer Poznański“, że kopania grob dla wszelkiej możliwości porozumienia polsko-niemieckiego.

Ostatnia uwaga „Kuryera Poznańskiego“ jest niezawodnie słuszną, trzeba tylko dodać, że możliwość lub niemożliwość porozumienia z Polakami jest rzecz najzupełniej obojętną dla niemieckiego imperyalizmu, dotkniętego w tej chwili zwrótem głowy, graniczącym z całkowitą nieopiecznością.

Nauczyl się...

Korespondent „Dziennika Berlińskiego“ nadsyła z Poznania takie cenne informacje:

Ostatnie dni przeżyliśmy tutaj wśród gorączkowej agitacyi — za ósmą pożyczką wojenną. Gdziekolwiek okiem było zwrócić, wszędzie widniały afisze i plakaty, nawołujące do gorliwego podpisywania, nie tylko słowem pisanem, lecz również obrazami i rycinami najmniejszej treści.

Rozumie się, że w obu językach krajowych, to znaczy w polskim i niemieckim. Polskie plakaty widnieją na słupach, po oknach składowych — ba nawet w szkołach niektórych, w wyższych klasach, w których przecież, jak wiadomo, język polskiego nie uczy, widzieć można było afisze ponalennie na sztychach obcych, z gorącą zachętą do subskrypcyj.

Dzieciaki nasze codziennie znosiły rozdane w tym celu pocztówki z pięknymi polskimi wizerunkami, a w końcu — szczególnie w niedzielę i święta, uwijały się w południe, podczas najwięcej ożywionego ruchu na mieście, samoloty w przestworzach, zarzucając Poznań drukami polskimi i niemieckimi na rzecz pożyczki.

Dzielniki wielkopolskie przypominają zresztą, że zaraz od pierwszej pożyczki wojennej zaczęto po szkołach rozdawać broszurki polskie. Ale przypominają zarazem, że gdy chodzi o obowiązki „Prusaków młodych po polsku“ względem państwa, wówczas okazuje się, że państwo po polsku nie umie...

Wojsko polskie.

(Układ między Rządem polskim a gen.-gub. Beslerem).

Z Warszawy donoszą do „Wieku Now.“: W dniu 15 kwietnia zawarty został

miedzy rządem polskim a general-gubernatorem Beslerem układ wojskowy na podstawach następujących:

Powola się białychmistrz rocznik 1897, który liczy około 60.000 ludzi, ale weźmie się z tej liczby na razie tylko 10.000, resztę zaś ratami co cztery miesiące, ze względu na zupełność materjału kadrowego.

Nominacye oficerów pozostają w ręku gen-gubernatora Beslera. Radzie regencyjnej przysługuje jednak prawo weta.

Wojsko polskie może być użyte tylko dla sprawy granic Polski.

Komisja wojskowa — ma podlegać rządowi polskiemu, ale prawdopodobnie będą jej odejść sprawy poboru i uzupełnień które obejmie wyższy oficer niemiecki.

Nowy przewrót w Rosyi?

CAR ALEKSIEJ?

SZTOKHOLM. Podług telegramu „Af-bladet“ z Abo, krąży tam pogłoski, jakoby b. następcą tronu Aleksiej Mikolajewicz ogłoszony został carem Rosyi, zaś wielki książę Michał Aleksandrowicz, brat b. cara regentem.

Pogłoski te nie znalazły dotychczas żadnego potwierdzenia.

BANICYA ROMANOWYCH.

SZTOKHOLM. Donoszą tu z Moskwy, że rząd bolszewicki zajęty jest opracowywaniem dekretu, na którego mocy rodywina byłego cara skazana będzie na wygnanie z granic Rosyi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Romanowowie będą mieli wolny wybór miejsca zamieszkania.

Sprawa konwencji zacydowania o losach cara wynika z powodu wykrycania nowego sprzyśnięcia monarchistycznego, na którego czele stał hrabia Derfelden.

Aleksiejew i Kornitow.

KOPENHAGA „Politiken“ donosi ze Sztokholmu:

Z Finlandyi komunikują, iż generałowie Aleksiejew i Kornitow znajdują się w Petersburgu. Miasto jest podobno w ich rękach. Prawdziwość tej wiadomości niepodobna sprawdzić, gdyż połączenie telegraficzne z Rosyą jest przerwane.

Niedoszła armia socjalistyczna.

SZTOKHOLM Wszelkie wysiłki Trockiego, ażeby doprowadzić do skutku myśl zreorganizowania armii socjalistycznej spełżyła na niczem.

Żołnierze, skupiający się w ugrupowania polityczne i prowadzą długie dyskusje nad każdym poleceniem swych zwierzchników.

Nawet regulamin ćwiczeń przywrócony są lud odrzucać drogą głosowania.

W razie energicznějších oporu przełożonych, żołnierze opuszczają masowo obozy.

Trocki grozi środkami przymusowymi i szuka oparcia między oficerami b. armii carskiej.

Królewska węgierska Loteria klasowa w BUDAPEŚCIE.

Najbogatsza w szanse Loteria świata!

NAJWIĘKSZA
WYGRANA:

JEDEN MILJON KORON.

Jedna Premja 600.000 koron.

GLÓWNE WYGRANE: 400,000, 200,000, 100,000, 90,000, 80,000, 70,000 i t. d.

Razem 50.000 wygranych w łącznej sumie 13.160.000 kor. w gotówce.

Ciągnie pierwszej klasy dnia 10
i 18 Maja 1918 roku.

CENA LOSÓW: **CALY** K. 12.— **POLÓWKA** K. 6.— **ĆWIARTKA** K. 3.— Zamówienia z równoczesnym nadesłaniem należności przekazem pocztowym należy skierować:

GAEDICKE A. G. Budapeszt, Kossuth Lajos-utca 11.

1435-14

Trocki — marynarz.

SZTOMHOLM „Nasz Wiek” donosi, że Trocki mianowany będzie wkrótce komisarzem dla spraw marynarki, niezależnie od zajmowanego obecnie stanowiska.

Zajmie się on reorganizacją floty rosyjskiej, gdyż z działalności admirała Werdereckiego rząd bolszewicki jest niezadowolony.

Pochód na Rostów n. D.

PETERSBURG. Doniesienie Biura Reutersa: Pochód wojsk niemieckich i ukraińskich w kierunku na Rostów nad Donem trwa w dalszym ciągu.

Pod Aleksandrowskiem (gub. Jekaterynosławska) doszło do walk. Miasto podobno opóźnione.

Wojna.

Komunikat austriacki.

WIEN, 29 kwietnia. Urzędowo donoszą:

W górach weneckich miejscami walka artyleryjska.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 29 kwietnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONTIE ZACHODNIM.

Na planu boju we Flandryi od południa ożywiała się walka artyleryjska.

Luppy od zdobycia szturmem Komme-lu podniosły się do przeszło 7100 jehców, w tem 181 oficerów, 53 dział i 233 karabinów maszynowych.

Między kanałem la Basse i Scarpa, tudzież na północ od Sommy zyskała czynność wywiadowcza Anglików. — Silne ataki miejscione Francuzów na las i wieś Hlangard zostały krwawo odparte. Pożycy na przedpolach na wielu miejscach reszty frontu. Na wschodnim brzegu Mozji przyniosło natarcie na francuskie rowy jehców.

Na innych widowniach boju nic nowego.

Ludendorff.

Telegramy.

RADA STANU.

WARSZAWA. Gazeta poranna donosi, że termin zwolnienia Rady stanu ustalono na 20 maja. Gabinet Steczkowski zamierza wnieść w Radzie stanu jeszcze przed ferjami i letniami projekt reformy agrarnej. Według tego samego pisma odbyły się w tych dniach zgromadzenie partji narodowo-demokratycznej, na którym omawiano politykę, jaką zamierza prowadzić w Radzie stanu. Zasadnicze uchwały, w tem w sprawie utworzenia armii, sejm i administracji, stoją na stanowisku dotychczasowych linii wyznaczonych partji.

Rokowania z Rumunią.

BUKARESZT. Sekretarz stanu w. Kühlmann oraz minister spraw zagranicznych bar. Burián przybyli tu wczoraj rano na konferencję pokojową.

Opozycja przeciw Clemenceau.

GENEWA. „Jak donosi „l'Heure”, deputowany Forgeod, zamierza w nadchodzą-

cy wtorek wystąpić z wnioskiem, ażeby luba ukonstytuowała się w komisji generalnej, w celu zbadania wszystkich spraw, dotyczących obrony kraju, zwłaszcza dokumentów, związanych z rokowaniami z Austrią, z którymi Clemenceau zaznajomił niektóre komisje.

Forgeod uważa za niezbędne, ażeby wszyscy posłowie były poinformowani dokładnie o tem, co zaszło.

Większość lobży przyłączyła się do poglądów Forgeoda.

Odwrot na Dunkierkę.

BERNO Szwajc. Omawiając wartość ostatnich sukcesów w bitwie flandryjskiej, Stegemann wyraża przypuszczenie, że ofensywa na zachodzie zdecydowały do jesienną całą kampanię.

Sytuacja aliantów nie uległa polepszeniu, przeciwnie, znacznie pogorszyła się po utracie góry Kemmel.

Z chwilą upadku Ypres, przeprowadzona kanatu Izery. Żnika przez to nadzieja zniesienia flandryjskich punktów oparcia dla niemieckich łodzi podwodnych, które pozyskują nowy takt punkt w Nieuport.

Generałowi Foch nie pozostaje nic innego do roboty, jak tylko cofnąć front przez Poperinghe i Furnies, w kierunku na Dunkierkę.

Spotkanie monarchów skandynawskich.

KOPENHAGA. Według informacji „Bergens Tidende”, w kłuch dworu norweskiego istnieje zamiar przygotowania nowego spotkania na monarchów skandynawskich. Spotkanie to ma nastąpić latem. Król Hakon i królowa Maud odwiedzą w Stokholmie król Gustawa, gdzie ewentualnie spotkają się też z królem Chrystianem.

KRONKA.

Przed zwolnieniem Rady Stanu. Rada Stanu będzie zwołana na dzień 20 maja.

Ministery są zajęte pospiesznym przygotowaniem projektów ustaw, które przedstawione będą Radzie Stanu do uchwalenia. Wiceminister sprawiedliwości ma zostać p. Światopełk Zawadzki, dotychczasowy sędzia sądu apelacyjnego.

Koniec roku szkolnego. W sprawie zakończenia lekcyj w szkołach ogłasza Ministerstwo Oświaty:

- 1) Lekcje w klasach ósmych kończą się w dniu 7 maja, w innych klasach szkół, mających egzaminy maturalne lekcyjne trwa do pierwszego maturalnego egzaminu ustnego, nie dłużej jednak, jak do 15 czerwca.
- 2) W szkołach, nie mających egzaminów maturalnych, rok szkolny kończy się 15 czerwca.
- 3) W sprawie urzędzenia lub nieurzędzenia egzaminów promocyjnych pozostawia się szkole; o ile zdecydowano byłoby zatrzymanie egzaminów, należy dążyć do możliwego ograniczenia ich liczby;
- 4) Egzaminy wstępne w szkołach oddęją się przed 15 czerwca.
- 5) W sprawie egzaminów dojrzałości:
 - 1) Egzaminy dojrzałości odbydą się w trzech terminach: piśmienne dla jednej grupy szkół rozpoczyna się 13 maja, dla drugiej grupy—21 maja i dla trzeciej—28 maja.
 - 2) Egzaminy ustne dla pierwszej grupy—7 czerwca, dla drugiej 13 czerwca i dla trzeciej—19 go czerwca.
 - 3) O terminach egzaminów matural-

nych poszczególne szkoły zostaną w swoim czasie zawiadomione.

Zastrzeżenie 3 osób na granicy. „Napróżd” donosi: Na komorze Mieszalowski czterech mężczyzn, niosących po 40 kilo zboża na targ do Krakowa, zostało przez posterunek węgierski zatrzymanych. Za próbą ucieki uciekać dano strzały; trzech padło na miejscu trupem, a jednego przywieziono do szpitala, gdzie zmarł.

Urodziny rok. Jak twierdzą rolnicy żyła zapowiadają się bardzo dobrze, a o grodnicy przewidują wielki zbiór owoców wszelkiego rodzaju, gdyż dawno już drzewa nie były pokryte tak liczny kwieciami, jak w tym roku. Wszystko zależy jednak jeszcze od stanu powietrza, gdyż znaczne ochłodzenie mogłoby wpłynąć bardzo ujemnie na zbiór owoców.

Czasy się zmieniają. Niejaka Frymala Kahanowa, właścicielka biura komisowego w Warszawie, starała się o świadczenie ubóstwa. Gdy komisarz p. Gostyński oświadczył jej, że nie może jej wydać takiego świadczenia, położyła na jego biurku 5 marek mówiąc: „weź pan to i daj świadczenie”. Nie zauważyła, że czasy się zmieniły i że nie ma przed sobą rosyjskiego czynownika. Za tę nieuwagę skazano ją na trzy tygodnie aresztu.

2330 proc. zarobku! Znany w Będzinie za swej działalności kupiec p. D. Z. wniósł do sądu sprawę, żądając odszkodowania za 1155 kilo herbaty po mk. 150 za kilo, razem 173500 marek za herbatę, która podobno podług przedstawianych przez stronę przeciwną sądowi dowodów kosztowała około 7100 marek. Drobna różnica! 166000 marek na 2818 funtach! Jest to mniej niż więcej tylko 2330 procent zarobku!

Kto te sumy płaci, czy na płacić?

Najbardziejnie warstwa społeczeństwa!

Echa tragedji niemieckiej. „N. Wiener Tagblatt” gwałtownie uderza na dwójką miarę stosowaną przez cenzurę w sprawie wiadomości o wymordowaniu ułanów polskich przez chłopstwo ruskie. Wiadomości te—pisze „N. W. Tagblatt”—były umieszczone w piśmie polskich, więc znają je politycy słowiańscy, tylko Niemcy od pokoiu brzeskiego otrzymują w homocapitalnych dawkach doniesienia o Rosji i Ukrainie.

Oryginalna wiadomość. „Kurier warszawski” z dnia 26 bm. podaje następującą wiadomość: C. i k. Biuro korespondencyjne donosi, że w Krakowie ogłoszono stan wojenny. W Krakowie nie o tem nie wiadomo!

Mydło z kasztanów. Francuzi, których również trapi brak przemyślnych artykułów i sztaby muszą je zastępować przeróżnemiersatzami, wpadli na dowcipny sposób zastąpienia mydła. Oto z kasztanów wyrabiają proszek mydlany. Ażeby go otrzymać, obierają kasztany z brunatnych łupin, jądra krążą na cienkie plasterki, który suszą na słońcu. Następnie uszzone kawałki mięką na cieniaki proszek, który zmieszano z wodą posiada właściwości mydła. Warto spróbować.

Arczestowanie paskarzy. W Łodzi policja zaskarża tropić paskarzy „czarnej giełdy”. Ostatnio dokonano rewizji w cukierki Komara, róg Piotrkowskiej i Benedykta; aresztowano wielu podejrzanych o paskarstwo.

Ze Świata.

Akt oskarżenia Mikołaja II. Według doniesienia dzienników rosyjskich, przewod-

nicyczy trybunału rewolucyjnego Sorin, złożył Radzie komisarzy ludowych materialny śledczy przeciwko ex carowi Mikołajowi Romanowowi. Protokół oskarżenia obwinia b, cara o kilkakrotne pogwałcenie konstytucyj oraz o potwierdzenie całego szeregu wyroków sądowych przeciwko osobom, działającym politycznie. Prócz tego składa się na Romanowa winę za znane zajścia w kopalniach Leńskich, za wydarzenia z dnia 9 stycznia 1905 r. i t. d. Najbardziej godnym jest zaznaczenia faktu oskarżenia Mikołaja II o „świętocię Rosji do wojny światowej, przez co miliony ludzi utracili życie”.

Wymiana monet austro-węgierskich i niemieckich na ruble. W celu uregulowania wymiany monet austro-węgierskich i niemieckich na ruble, potrzebne były zapłaty za towar sprowadzany z Rosji i Ukrainy, utworzyły pewne banki niemieckie i austro-węgierskie Syndykat, którego kierownictwo spoczywa w rękach firmy Mendelssohn & w Berlinie.

Członkami austro-węgierskiej grupy są następujące firmy bankowe: Anglo austro-bank, Bank Uprzyw., Powszechny austr. Zakład kredytowy ziemski, Uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, Uprzyw. austr. Bank ziemski, Dolno austriackie Towarzystwo eskontowe, Pestzkiński Związek Kas oszczędności, Pestzkiński węgierski Bank Komercyjny, Dom bankowy S. M. v. Rothschild, Węgierski Powszechny Bank kredyty, Węgierski Bank eskontowy i Kantor Wymiany „Unionbank”, Uprzyw. wiedeński Związek bankowy.

Antysemityzm w Kijowie. Dzienniki kijowskie donoszą o wypadku rzucającym charakterystyczne światło na stosunki Ukraińców do żydów, mimo ich radykalizmu społecznego. Widownią jego był Kijów w ostatnich dniach rządów rady ukraińskiej z początkiem lutego. Rzuca on nader charakterystycznie światło na panującą tam sytuację. Oto do Kijowa zwołany został kongres żydowskich żołnierzy Rosji w celu stworzenia organizacji „żołnierskiej samoobrony”. Do odbycia kongresu otrzymano pozwolenie rady centralnej ukraińskiej. Za-

raz po rozpoczęciu zostało jednak zebranie na rozkaz komendanta kijowskiego rozwiązano—W celu wyjaśnienia sprawy udala się delegacja pod przewodnictwem żołnierza Vogla do komendanta i prosiła go, aby rozkaz swój cofnął, komendant jednak przyjął delegację stemkiem wyzysk, i twierdząc, że wszyscy żydzi są wrogami niepodległej Ukrainy. Na dobitkę kazał on przewodniczącemu delegacji zaarrestować i w przeciągu 24 godzin rozstrzelać. Kiedy żydowski członek rady ukraińskiej dowiedzieli się o tem, żądali od generalnego sekretarza wyjaśnienia w tej mierze. Sekretarz odpowiedział się jednak odpowiednio, że cała władza spoczywa obecnie w rękach komendanta wojskowego. Na znak protestu opuścił interpelant salę, a sekretarz stanu dla spraw żydowskich, Silberfarb, złożył swój urzad.

Z Dabrowy.

Ciekawe procesy. Do Zagłębia Dąbrowskiego w tych dniach powołało kilka osób z Rosji, które przed wyjazdem powierzyły rzeczy znajomym. Zawód jednaki spotkał przyjezdnych, albowiem opiekunowie ich mienia, nie mając środków do życia, spieniężyli wszystko.

Jak się daje słyszeć, w kilku takich wypadkach poszkodowani występują na drodze sądowej. Należy przypuszczać, że z czasem rozpocznie się cały szereg podobnych procesów.